

Zespół Giallorossich nie popełnił błędu przed spotkań z Barceloną, gdy zremisował z Bologną i przegrał z Fiorentiną, ugrywając w ciągu ostatnich trzech dni sześć punktów. Dziś drużyna pokonała pewnie Spal i może już myśleć o pierwszym półfinałowym pojedynku z Liverpoolem.

Zespół ruszył z Ferrary klubowym autobusem do Bolonii, skąd przyleci samolotem do Rzymu. Jutro o 11 gracze wrócą na boisko treningowe i odbędą się pierwsze ćwiczenia przed wtorkową potyczką. Pod znakiem zapytania stoi dostępność Kolarova, który został w Rzymie z powodu dolegliwości mięśniowych. Dziś w Ferrarze odpoczęli przede wszystkim Florenzi, De Rossi i Dzeko. Dopiero po 60 minucie na murawie pojawili się Under i Perotti, którzy we wtorek wyjdą być może w pierwszym składzie. W podstawowej jedenastce zagrać może też Juan Jesus, jeśli trener wybierze grę trójką środkowych obrońców. Również Brazylijczyk dziś odpoczywał po rozegraniu czterech kolejnych spotkań. Odpoczynek w końcówce otrzymali też zmienieni Nainggolan i Strootman.

Jutro ci, którzy grali, będą wykonywać ćwiczenia rozładujące. Pierwszy prawdziwy trening i zarazem ostatni przed meczem przejdzie zespół w poniedziałek. Klasyczny rozruch w przeddzień meczu będzie miał jednak miejsce w Trigorii, a nie na Anfield Road. Drużyna przejdzie sesję treningową o godzinie 11, po czym wyleci do Anglii. O 19:30 odbędzie się konferencja prasowa Di Francesco. Jurgen Klopp będzie odpowiadał na pytania dziennikarzy o 15:30

Jego zespół zremisował dziś 2-2 z ostatnim w tabeli West Bromwich, pomimo dwubramkowego prowadzenia. Już po raz 31 w tym sezonie w Premier League na listę strzelców wpisał się Salah. Klopp nie oszczędził Egipcjanina, który opuścił murawę w 84 minucie. Odpoczęli nieco Oxlade-Chamberlain i Firmino, którzy weszli na murawę w 66 minucie. Na trzy kolejki przed końcem Premier League Liverpool ma osiem punktów przewagi nad piątą Chelsea, która ma o jeden mecz rozegrany mniej.

Autor: abruzzo